



Nabuchodonozor i władza pogan

Przywrócona władza

Serce jego od człowieczego niech się odmieni, a serce zwierzęce niech mu dane będzie, a siedm lat niech pominą nad nim – Dan. 4:16, BG

Według wszystkich światowych standardów, Nabuchodonozor był jednym z najbardziej niezwykłych ludzi w historii. Zastąpił wielkim dziełem odbudowy miasta i narodu Babilońskiego, w blasku i chwale.

W dziewiętnastym wieku w południowym Iraku odkryto sporą ilość glinianych tabliczek, obecnie nazywanych Kronikami babilońskimi, które następnie zostały przewiezione do Muzeum Brytyjskiego. Tłumaczenie znajdujących się na nich zapisów zostało opublikowane w 1956 roku przez Donalda Wisemana z Muzeum Brytyjskiego. Dokumentują one historię Babilonu z okresu około 747 roku p.n.e. do około 280 roku p.n.e., w okresie czterystu sześćdziesięciu siedmiu lat. Pierwsza wzmianka o Nabuchodonozorze opisuje jego działania wojskowe, które prowadził jako generał pod władzą ojca, Nabopolassara. Jego ojciec uwolnił Babilon z jarzma asyryjskiego i zniszczył stolicę Asyrii – Niniwę.

Po zniszczeniu Niniwy, ojciec wysłał Nabuchodonozora przeciwko Haranowi, gdzie przegrupowali się Asyryjczycy; jednak i to miasto upadło. Asyryjczycy ponownie zagrozili Babilonowi w następnym roku, ale wycofali się po nadejściu armii babilońskiej.

Dwa lata później wojska babilońskie zajęły trzy miasta po drugiej stronie Eufratu. Po dwóch kolejnych latach, młody Nabuchodonozor, na czele armii swego ojca, pokonał egipską armię i resztę wojsk asyryjskich w słynnej bitwie pod Karkemisz (Jer. 46:2). Następnie, Nabuchodonozor ścigał Egipcjan na południe, aż pod Pelusium. W czasie swego marszu na południe przyjął kapitulację Jerozolimy, biorąc swoich pierwszych żydowskich jeńców. Pojmał niektórych z czołowych obywateli Izraela i sprowadził ich do Babilonu. Wśród nich byli Daniel i jego trzej przyjaciele – Szadrach, Mészach i Abed-Nego (Dan. 1:1-7).

Nabuchodonozor jeszcze dwukrotnie najeżdżał Izrael, pacyfikując ustawiczne rewolty jakie w nim wybuchały, aż Jerozolima została ostatecznie zniszczona a Sedekiasz pojmany. Za swój bunt Sedekiasz został bardzo surowo ukarany. Jego synowie zostali zabici na jego oczach, a następnie został oślepiony, aby ostatnia rzeczą, jaką widział była śmierć jego synów. Sedekiasz ostatecznie zmarł w babilońskim więzieniu.

Ze względu na szczególne podejście Boga do narodu Izraelskiego, wydarzenia te są jednymi z najważniejszych w historii starożytnej. Niewola Izraela wyznaczyła początek Czasów Pogan, którzy mieli odtąd dominować nad ziemią Izraela.

Pomimo swych osiągnięć militarnych, Nabuchodonozor był najbardziej dumny ze swych licznych projektów budowlanych, prowadzonych zwłaszcza w stolicy, w Babilonie. Postawę tę ilustrują jego słowa, jakie zostały zapisane w Księdze Daniela: „Odezwał się król i rzekł: Czy to nie jest ów wielki Babilon, który zbudowałem na siedzibę króla dzięki potężnej mojej mocy i dla uświetnienia mojej wspaniałości?” (Dan. 4:27).

Niektórzy mogą powiedzieć, że duma Nabuchodonozora była zasłużona. Był wielkim wodzem. Był wielkim budowniczym Babilonu, obdarzonym możliwościami i umiejętnościami zarządzania ogromną siłą roboczą dokonującą tych wspaniałych rzeczy.

Dzięki jego planom i zdolnościom inżynieryjnym, Babilon przekształcił się w kwitnący i bogaty naród. Cytując jego własne słowa: „Ja, Nebukadnesar, żyłem spokojnie w moim domu i szczęśliwie w moim pałacu” (Dan. 4:1). Jednak w czasie tego wielkiego sukcesu i dobrobytu, życie Nabuchodonozora miało się dramatycznie zmienić. Wszystko zaczęło się od tego, że Bóg dał mu sen, który go zmartwił i przestraszył. Wypełnienie tego snu miało mieć ogromny wpływ na niego aż do końca życia.

Ścięte drzewo

Prorok Daniel w czwartym rozdziale swej księgi szczegółowo opisuje ten niezwykły sen. Nabuchodonozor zobaczył wielkie drzewo, które dostarczyło wszystkim żywności i schronienia. Ale oto anioł z nieba zstąpił i ogłosił, że to wielkie drzewo miało zostać ścięte, jego gałęzie obcięte, a owoce rozrzucone. Jednak pień tego drzewa miał być pozostawiony, opasany obręczami z żelaza i miedzi. Mówiąc o tym drzewie, anioł powiedział: „Jego ludzkie serce niech się odmieni, niech mu będzie dane serce zwierzęce! I niech przedzie nad nim siedem wieków! Na rozstrzygnięciu stróżów opiera się ten wyrok, a sprawa jest postanowiona przez świętych, a to w tym celu, aby żyjący poznali, że Najwyższy ma moc nad królestwem ludzkim; daje je, komu chce, może nad nim ustanowić najuniżeńszego z ludzi” (Dan. 4:13-14)

Poszukując wyjaśnienia tego snu, Nabuchodonozor zwrócił się do Daniela. Prorok wyjaśnił mu, że wizja ta dotyczyła samego Nabuchodonozora. Powiedział: „Drze-



wo, które widziałeś, (...) To jesteś ty, królu: rosłeś i stałeś się potężny, twoja wielkość urosła i sięga nieba, twoja władza rozciąga się aż po krańce ziemi” (Dan. 4:17-19).

Drzewo symbolizowało Nabuchodonozora i jego panowanie, w całym bogactwie i dobrobycie. To było drzewo, które dostarczyło cienia i żywności dla wszystkich tych, którzy żyli w jego gałęziach. Następnie obraz zmienił się, przechodząc od opisu kwitnącego drzewa do osądnionego człowieka. Daniel kontynuował wykład tego snu. „Taki jest wykład, królu, i takie jest rozstrzygnięcie Najwyższego o królu, moim panu: Wypędzą cię spośród ludzi, mieszkać będziesz ze zwierzętami polnymi i jak bydło trawą karmić cię będą; będzie cię zraszać rosa niebieska, siedem wieków przejdzie nad tobą, aż poznasz, że Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkim i że daje je temu, komu chce. A to, że polecono pozostawić pień korzenny drzewa, znaczy: Królestwo twoje będzie ci zachowane, gdy poznasz, że władza należy do niebios. Dlatego, królu, niech ci się spodoba moja rada: Zmaż swoje grzechy sprawiedliwością, a swoje winy miłosierdziem nad ubogimi, może wtedy twoje szczęście będzie trwałe!” (Dan. 4:21-24).

Słowo „wiek” (BW), „lat” (BG) lub „okres czasu” (BT) użyte w tym miejscu (Strong 5732) sugeruje, że mamy do czynienia ze zdefiniowanym lub wyznaczonym okresem czasu. W przypadku Nabuchodonozora było to prawdopodobnie siedem dosłownych lat, kiedy to Nabuchodonozor karmił się trawą jak zwierzę. Jednakże słowo to sugeruje również większe, pozaobrazowe znaczenie. To samo hebrajskie słowo jest użyte w Dan. 7:25 dla opisanego trzy i pół czasów, kiedy to mały róg (papież) miało „męczyć świętych. Jeśli jeden „czas” potraktujemy jako jeden proroczy rok trwający 360 dni, wówczas 3 i pół czasów będzie nam wskazywać na 1260 lat papieskiej dominacji, od roku 539 n.e. do roku 1799 n.e. To jasne zastosowanie pojęcia „czas” pomaga nam zinterpretować jego znaczenie w rozdziale 4.

„Siedem czasów”

Siedem „czasów” wskazuje na dwa tysiące pięćset dwadzieścia dni symbolicznych dni ($360 \times 7 = 2520$). Bóg chciał, aby ten sen zawierał w sobie coś więcej niż tylko opis upokorzenia dumnego króla. Miał to być również obraz wskazujący na okres, kiedy poganie mogli sprawować władzę nad ludem Bożym, od roku 607 p.n.e. do roku 1914 n.e. Boży cel, jaki przyświecał w dopuszczeniu do tej dominacji, pokazany jest w przemianie, jaka nastąpiła w przypadku Nabuchodonozora.

„A po upływie dni ja, Nebukadnesar, podniosłem oczy ku niebu; a gdy znowu rozum mi powrócił, wtedy błogosławiłem Najwyższego, a Żyjącego wiecznie chwaliłem i wystawiałem,

gdyż jego władza jest władzą wieczną, a jego królestwo z pokolenia w pokolenie. A wszyscy mieszkańcy ziemi uważani są za nic, według swojej woli postępuje z wojskiem niebieskim i z mieszkańcami ziemi. Nie ma takiego, kto by powstrzymał jego rękę i powiedział mu: Co czynisz?” (Dan. 4:31-32).

Dla Nabuchodonozora, był to powrót do zasad sprawiedliwości. Usunięta została arogancja i pycha, które wypełniała jego serce. Przyznał wyższość Jahwe i zrozumiał, że jego panowanie było nieistotne, a ludzie mogą rządzić tylko za pozwoleniem Boga. W tej zmianie postawy widzimy jeden z celów planu Bożego. Duma, ambicja i chciwość zawsze leżały u podstaw działania tych narodów i jednostek, które starały się rządzić światem. Umożliwienie im wykonywania tej władzy kiedyś zaowocuje podobną reakcją, pełną pokory.

Z perspektywy czasu ludzie zdadzą sobie sprawę z tego, że ich wysiłki zmierzające do zdominowania świata spowodowały straszliwe konsekwencje dla wielkich mas ludzi, którzy żyli pod ich władzą.

Pozostawiony pień

W śnie Nabuchodonozora Pan zawarł pewien szczegół, który związany jest z nadzieją. Choć drzewo miało być wycięte i pozbawione gałęzi, to jednak jego pień miał pozostać w dawnym miejscu. Dla Nabuchodonozora oznaczało to, że w późniejszym czasie jego królestwo miało mu być przywrócone. Dla całego świata oznacza to, że jego władza również zostanie mu oddana. Z Bożego nakazu, aby pozostawić pień wynika, że celem całego tego doświadczenia nie było pozbawienie ludzkości prawa do samostanowienia.

Celem jest to, aby przyprzewodzić panowanie człowieka nad ziemią do zgodności z Bożą władzą nad całym wszechświatem. Zasady miłości i sprawiedliwości są podstawowymi zasadami, które stanowią podstawę Bożego panowania. Cechy te muszą być objęte wytycznymi, wedle których tworzone będzie panowanie człowieka. Pokazane jest to w końcowych słowach Nabuchodonozora, kiedy powiedział: „Teraz ja, Nebukadnesar, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, gdyż wszystkie jego dzieła są prawdą i jego ścieżki sprawiedliwością. Tych zaś, którzy pysznie postępują, może poniżyć” (Dan. 4:34).

Obręcze z żelaza i miedzi

We śnie Nabuchodonozora zawarty jest ciekawy szczegół. Pień miał być ujęty w obręcze z żelaza i miedzi. Niestety, jest to jeden ze szczegółów, którego Daniel nie tłumaczy. Ale istnieje uderzające podobieństwo tego detalu ze snu do słów 3 Moj. 26.



Po wybawieniu Izraela z niewoli egipskiej Bóg ostrzegł ich przed narodową dumą i bałwochwalstwem. Powiedział: „A jeżeli mimo to nie będziecie mnie słuchać, to nadal was smagać będę siedmiokrotnie za wasze grzechy. Złamię wyniosłą pychę waszą i uczynię wasze niebo jak z żelaza, a ziemię waszą jak ze spiżu. (...) Ześlę na was dzikie zwierzęta, a te pozbawią was dzieci i wytępią wasze bydło oraz uszczuplą waszą liczbę tak, że wasze drogi opustoszeją” (3 Moj. 26:18-19,22).

Tak jak Nabuchodonozor miał żyć w stanie zwierzęcym przez siedem „czasów”, tak Izrael miał być karany siedem razy, między innymi przez dzikie zwierzęta, jakie miały być wysyłane na jego terytorium. Stan Nabuchodonozora, przypominający zachowanie dzikich zwierząt, odpowiada dzikim zwierzętom, o jakich mowa w 3 Moj. Wskazuje to na władzę pogan, którzy dominowali nad Izraelem począwszy od czasów Nabuchodonozora. W rozdziale 7 księgi Daniela mamy opis czterech uniwersalnych imperiów, które z boskiego punktu widzenia wyglądają jak dzikie zwierzęta, niszczące wszystko. Mamy tu opis lwa ze skrzydłami, niedźwiedzia z trzema żebami w paszczy, lamparta z czterema głowami i czterema skrzydłami, oraz jeszcze jedno straszne zwierzę, posiadające zęby z żelaza i dziesięć rogów. Są to narody pogańskie, które dominowały nad ziemią Izraela: Babilon, Medo-Persja, Grecja i Rzym (dla szerszego wyjaśnienia tej wizji por. Boski Plan Wieków, strona 257). Były one narzędziem wykorzystywanym przez Boga w celu karania Izraela. 3 Moj. przedstawia inną perspektywę Czasów Pogan. W proroctwie Daniela 4 mamy tę kwestię opisaną z punktu widzenia pogan, zgodnie z którą narody te otrzymały prawo sprawowania władzy przez dwa tysiące pięćset dwadzieścia lat. Z punktu widzenia Izraela, był to okres karania za ich narodowe grzechy.

Punktem wyjścia, rozpoczynającym tę narodową karę, jest zdarzenie opisane w Księdze Ezechiela. „Tak mówi Wszechmocny Pan: Precz z diademem, precz z koroną; nic nie pozostanie tak, jak jest. To, co niskie, będzie wywyższone, a co wysokie, będzie poniżone. W gruzy, w gruzy obróć je. Także ono nie pozostanie tak, aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo; jemu je dam” (Ezech. 21:31-32). Trzykrotne obrócenie w gruzy, o jakim mowa w tym fragmencie, wskazuje na trzy pogańskie narody, jakie miały zdominować Izrael po Babilonie. Słowo „obrócić” (Strong 5754) oznacza „obalić”. W ten proroczy sposób opisany został bieg historii, gdzie każde kolejne imperium obalało swego poprzednika, kontynuując w ten sposób pogańskie panowanie nad ziemią Izraela. Słowa te zostały wypowiedziane do króla Sedekiasza i wyznaczają one zdarzenie, które miało zapoczątkować władzę pogan nad Izraelem. Zbiegają się one w czasie z latami panowania pogan.

Widzimy więc podwójny cel Czasów Pogan. W szerszej

perspektywie, mają one służyć jako lekcja dla całego świata w zakresie braku zdolności człowieka do sprawowania władzy, o ile nie uzna wcześniej wyższej władzy Boga. Z drugiej strony, czas ten ma służyć wymierzeniu przez Boga kary względem narodu Izraelskiego, za grzech pychy i bałwochwalstwa.

W omawianym fragmencie mamy napisane, że niebo miało się stać dla Izraela jak żelazo, a ziemia jak miedź. Wydaje się, że obraz ten zapowiada stan, w którym niebo i ziemia nie będą przynosić tych owoców, do których zostały stworzone. Niebo jak z żelaza nie będzie dawać deszczu i opisuje warunki suszy. Ziemia jak miedź opisuje teren, który nie jest w stanie utrzymać jego mieszkańców. Spustoszenie Izraela miało być zupełne. Jednak susza wskazuje również na coś więcej - na zakłócenie relacji między Bogiem, a Izraelem. Bóg obiecał Izraelowi ochronę i dobrobyt, jeśli tylko naród ten okaże posłuszeństwo. Jednak złe postępowanie sprawiło, że Izrael nie otrzymywał błogosławieństw jako naród. Ten właśnie czas karania został wspomniany przez Jezusa, gdy powiedział: „Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk. 21:24). Okres ten rozpoczął się spustoszeniem Izraela przez Babilon, a zakończył się w roku 1914, kiedy to I Wojna Światowa rozpoczęła serię wydarzeń, które doprowadziły do powrotu narodu izraelskiego do własnej ziemi, bez zwierzchności pogan. Odrodzenie się narodu izraelskiego jest nowożytnym cudem, który objawia działanie Bożej ręki.

Użycie symboliki żelaza i miedzi w 3 Księdze Mojżeszowej pomaga nam zrozumieć symbolikę obręczy z żelaza i miedzi, które zostały umieszczone na pniu Nabuchodonozora. Czasy Pogan nie będą okresem bogatym pod względem duchowym. Dopóki pień drzewa objęty był obręczami z żelaza i miedzi, dopóty ludzie nie mogli zacząć korzystać z prawdziwej pomyślności. Błogosławieństwa niebios nie mogły być odbierane, dopóki istniała władza pogan. Ziemia nie mogła przynosić owoców, dopóki standardy sukcesu były dyktowane przez światowych przywódców.

Nauka

Lekcje z doświadczenia Nabuchodonozora przemawiają do serca i mają wymiar proroczy. Po pierwsze, mamy tu do czynienia z upokorzeniem dumnego króla. Dowiedział się on, że jego panowanie było podległe władzy Boga i w końcu musiał uznać boski autorytet.

Proroczy obraz, z jakim mamy tu do czynienia, jest dwuwymiarowy. W ramach swojego planu, Bóg zezwolił pogańskim narodom na panowanie nad ziemią. Panowanie to ma przynieść korzystne rezultaty jedynie w kontekście ziemskiego królestwa Chrystusa. Gdy ludzkość spojrzy na swoją historię, przekona się, że sprawowanie rządów nad światem bez uwzględnienia



zasad Boskiego zwierzchnictwa, było szaleństwem.

Każda kara od Boga jest pouczająca. Wyrażenie przez Niego zgody na sprawowanie władzy przez pogan było również narzędziem nauczania Izraela. Kiedy Bóg pozwolił, aby poganie weszli na teren Izraela, jak dzikie zwierzęta, uczył w ten sposób swój naród konsekwencji pychy i skutków czczenia obcych bogów. Choć były to bolesne doświadczenia, to jednak w ostatecznym rozrachunku przyniosą one owoce posłuszeństwa, zaś

ten maleńki naród, tak długo znienawidzony przez świat, zostanie użyty przez Boga do błogosławienia całej ludzkości.

„Siedem razy dziennie wystawiam cię za sprawiedliwe sądy twoje” (Ps. 119:164).

Ruggirello Tom